

Anna Zellma

Uczniowie liceum i studenci teologii wobec problematyki ludzkiej cielesności : (studium porównawcze)

Forum Teologiczne 10, 135-150

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

FORUM TEOLOGICZNE X, 2009
PL ISSN 1641–1196

ANNA ZELLMÄ
Wydział Teologii UWM
Olsztyn

UCZNIOWIE LICEUM I STUDENCI TEOLOGII WOBEC PROBLEMATYKI LUDZKIEJ CIELESNOŚCI (STUDIUM PORÓWNAWCZE)

- Słowa kluczowe:** teologia ciała, ciało, cielesność, młodzież, lekcja religii, moralność, nauczanie Kościoła.
- Schlüsselworte:** Theologie des Leibes, Leib, Leiblichkeit, Jugend, Religionsunterricht, Sittlichkeit, Lehre der Kirche.
- Key words:** theology of the body, corporeality, youth, religion classes, morality, teaching of the Church.

Wprowadzenie

Cielesność zajmuje istotne miejsce wśród licznych problemów teologicznych, które w ostatnich latach podejmują badacze. W analizach teoretycznych pojawia się szersze spojrzenie na zagadnienie ludzkiego ciała¹. Autorzy chrześcijańscy wywodzą godność i prawa człowieka z Boga stwarzającego każdą istotę ludzką na swój obraz². Przypominają też o odkupieniu człowieka i powołaniu go do wieczności. Odwołując się do Objawienia i nauki Soboru Watykańskiego II³, stwierdzają jednoznacznie, że człowiek stanowi jedność cielesną i duchową⁴. Jest osobą zarazem przez swoje ciało i ducha⁵. Nie można zatem ciała ludzkiego sprowadzać do wymiarów fizjologii i traktować jako produkt

¹ Zob. np. I. Mroczkowski, *Osoba i cielesność: moralne aspekty teologii ciała*, Warszawa 2008².

² Zob. np. W. Chrostowski, *Ludzka cielesność jako obraz Boga*, *Collectanea Theologica* 2000, fasc. 4, s. 5–19.

³ Zob. np. KDK 14.

⁴ Więcej na ten temat można znaleźć np. u: M. Dziewiecki, *Cielesność, płciowość, seksualność*, Kielce 2000; J. Pulikowski, A. Urbaniak, *Chrześcijańskie spojrzenie na płciowość*, Wrocław 1994.

⁵ Zob. np. I. Mroczkowski, *Cielesność (ujęcie chrześcijańskie)*, w: C. Rogowski (red.), *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy*, Warszawa 2007, s. 66–70.

dóbr konsumpcyjnych⁶ czy też gardzić swoim ciałem, bać się i buntować wobec cielesności⁷. W tym kontekście teolodzy zwracają uwagę, że wynikająca z daru stworzenia i odkupienia godność człowieka wymaga poszanowania⁸. Co więcej, bez cielesności, czyli w oderwaniu od konkretnego i niepowtarzalnego ciała oraz w oderwaniu od konkretnych i niepowtarzalnych uwarunkowań fizycznych, nie sposób zrozumieć człowieka. Ciało ludzkie jest święte i wyraża to, co stanowi tajemnicę człowieka⁹, a zwłaszcza tajemnicę jego powołania do miłości małżeńskiej i rodzicielskiej¹⁰. Podstawowym zaś uwarunkowaniem cielesnym człowieka, o czym wielokrotnie przypominają teolodzy, jest jego płciowość¹¹. To właśnie płciowość wywiera „wpływ na wszystkie sfery osoby ludzkiej w jej jedności duszy i ciała”¹². Powinna być ona, jak czytamy w dokumencie *Wytoczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości*, „ukierunkowana, podniesiona i zintegrowana przez miłość, która jedynie czyni tę płciowość prawdziwie ludzką”¹³.

Na wagę i złożoność powyższych zagadnień wielokrotnie wskazywał Jan Paweł II¹⁴. Bronił ciało ludzkie przed banalizacją, nalegał też, aby nie redukować go do wymiaru fizycznego, lecz dostrzegać również jego wymiar moralny¹⁵. Ukazywał wzniosły etos ciała ludzkiego, które zostało odkupione przez Chrystusa¹⁶. Zwracał uwagę, że „ciało w swej męskości i kobiecości jest »od

⁶ Termin ten obejmuje manipulacje genetyczne, sztuczne zapłodnienie, manipulacje na embrionach i płodach, wykorzystywanie płodów ludzkich do produkcji środków kosmetycznych i tzw. porno biznes, traktujący ciało ludzkie, płciowość i seksualność człowieka jako źródło hedonistycznych doznań i materialnych korzyści. Zob. K. Lubowicki, *Wokół etosu ludzkiego ciała. „Sakramentalność” i deformacje w refleksji Jana Pawła II*, w: P. Morciniec (red.), *Miłość – Płciowość – Płodność*, Opole 2007, s. 89.

⁷ Zob. np. M. Dziewiecki, *Kształtowanie chrześcijańskiej postawy wobec cielesności*, Katecheta 45 (2001) nr 7–8, s. 81–82.

⁸ Zob. np. K. Lubowicki, *Wokół etosu ludzkiego ciała...*, s. 85–87.

⁹ Zob. np. J. Mariański, *Ciało jako sacrum*, w: *Leksykon pedagogiki religii*, s. 64–66.

¹⁰ Zob. więcej na ten temat np. u: Z. Domagalski, *Małżeństwo darem i zadaniem*, Gniezno 1995; J. Nagórny, M. Pokrywka (red.), *Płciowość ludzka w kontekście miłości: przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 2005; K. Wojaczek, *Małżeństwo, doświadczenie obdarowania*, Lublin–Opole 2002; idem, *Małżeńskie obdarowanie – kontekst usytuowania i prawidłowego rozwoju prokreacyjnej funkcji rodziny*, w: *Miłość – Płciowość – Płodność*, s. 161–190.

¹¹ Zainteresowanych tą problematyką odsyła się do następujących opracowań: C. Reimann, *Cielesność i biegunowe napięcie płciowości*, tłum. L. Balter, *Communio* 1 (1998), s. 84–94; W. Rzeszowski, *Ludzka płciowość*, *Pastores* 4 (2003), s. 129–139; J. Troska, *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań 1994.

¹² KKK 2332.

¹³ Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego, *Wytoczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości. Zasadnicze cechy wychowania seksualnego*, Poznań 1984, 6.

¹⁴ Warto dodać, że powszechnie uznaje się Papieża Jana Pawła II jako tego, który wprowadził w nauczanie Kościoła systematyczną refleksję na temat „teologii ciała”.

¹⁵ Zob. np. Jan Paweł II, *Wartość ciała i płci według zamiaru Stwórcy*, w: *Teologia małżeństwa*, Kraków 1999, s. 155–158.

¹⁶ Zob. np. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*, t. 2, *Chrystus odwołuje się do „serca”*, Lublin 2001.

początku« wezwane do tego, aby stawać się wyrazem ducha [...]»¹⁷ oraz darem osoby dla osoby. Jest ono, jak podkreślał Papież, w nierozłączny sposób związane z wewnętrznym światem człowieka¹⁸. Każde przeżycie w ciele angażuje całego człowieka. Nie można zatem traktować ciała w oderwaniu od osoby ludzkiej¹⁹. Papież przypominał, że każde obdarowanie mężczyzny i kobiety zakłada gotowość do przyjęcia tego daru i podjęcia odpowiedzialności²⁰, uczył też o oblubieńczym charakterze ludzkiego ciała²¹. Zdaniem Papieża ciało nigdy nie jest „do wzięcia” dla każdego i bez zobowiązań, lecz służy miłości, wzajemnemu, osobowemu obdarowaniu małżonków i przekazywaniu życia²².

Problemy badawcze i przewidywania

Powyższe teoretyczne spectrum analiz teologicznych nad cielesnością skłoniło autorkę artykułu do podjęcia badań empirycznych poświęconych tej problematyce. Analizie poddano zróżnicowaną wiekowo i mentalnie grupę młodzieży: licealnej i studiującej teologię. Za takim ukierunkowaniem badań (o charakterze jakościowo-ilościowym) przemawiał także brak, jak dotąd, tego typu badań.

Przystępując do badań nie sformułowano szczegółowych hipotez, lecz jedynie ogólne przewidywania dotyczące różnic w wypowiedziach młodzieży licealnej i studentów teologii. Wydaje się, że wiedza pozyskiwana w toku studiów teologicznych i związana z tym formacja chrześcijańska może mieć znaczenie w kształtowaniu się poglądów i przekonań dotyczących ludzkiego ciała. Wśród wypowiedzi studentów teologii przewidywano więcej zgodności z nauczaniem Kościoła. Oczywisty wydawał się wpływ studiów na sposób postrzegania własnego ciała i innych. Nietrudno tu o teoretyczne uzasadnienie tej tezy. Jeżeli w ramach studiów teologicznych młodzież poznaje nauczanie Kościoła na temat „teologii ciała”, i prawdą jest, że uznaje je za wartościowe, godne uwagi i interioryzacji, to da się odnotować jako znaczne różnice w wypowiedziach respondentów z liceum i studentów teologii. Przewidywano także odmienne podejście do roli lekcji religii w poznawaniu nauki Kościoła

¹⁷ Jan Paweł II, *Wartość ciała i płci według zamiaru Stwórcy*, s. 155.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Takie stwierdzenia Papieża szczegółowo analizuje m.in. K. Lubowiecki, w: *Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2005.

²⁰ Zob. np. Jan Paweł II, „Mowa ciała” odczytana w prawdzie. *Katecheza podczas audiencji ogólnej (12.01.1983)*, w: *Teologia małżeństwa*, s. 368.

²¹ Zob. np. FC 12.

²² Jan Paweł II, *Zagadnienie nagości w dziele sztuki. Katecheza podczas audiencji ogólnej (22.04.1981)*, w: *Teologia małżeństwa*, s. 213. Por. też analizy poświęcone tym elementom nauczania papieskiego, jakie zostały podjęte przez J. Kupeczaka, w: *Dar i komunია. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2006 oraz I. Semena, w: *Seksualność według Jana Pawła II*, Poznań 2008.

na temat cielesności i w lepszym rozumieniu odkrywanych prawd. W przypadku studentów teologii istotnym, choć nie jedynym, czynnikiem warunkującym jakość wypowiedzi dotyczących lekcji religii, jest perspektywa czasu, zdobywana wiedza na temat zadań katechetycznych i pierwsze doświadczenia nabywane w toku praktyk pedagogicznych. Wszystko to niewątpliwie wpływa także na opinie dotyczące oczekiwań wobec oddziaływań formacyjnych podejmowanych w toku lekcji religii. Natomiast młodzież licealna mogła wypowiadać się na temat lekcji religii, umiejscawiając je w aktualnych zdarzeniach i sytuacjach edukacyjnych, często naznaczonych dyskusjami o silnym zabarwieniu emocjonalnym. Mogło to zniekształcać obraz roli, jaką lekcje religii spełniają w rozumieniu integralnej prawdy o ludzkiej cielesności. Jednak zakładano, że wypowiedzi na temat tego, co należałoby uczynić podczas lekcji religii, aby młodzież lepiej poznała naukę Kościoła na temat ciała ludzkiego i cielesności, mogą sprzyjać wyrażaniu osobistych oczekiwań w tym względzie.

Wyjściowym celem badań było porównanie opinii młodzieży licealnej i studentów teologii na temat cielesności. Szczegółowe zamierzenia zawierały się w pytaniach zamieszczonych w kwestionariuszu ankiety. Dotyczyły one m.in.: skojarzeń związanych z terminem „ciało ludzkie”, funkcji przypisywanych ciału, postawy wobec własnego ciała i innych osób. Kolejne pytania traktowały o tym: co zdaniem badanych pomaga w poszanowaniu własnego ciała i innych, jakie są najważniejsze trudności w poszanowaniu własnego ciała i innych, jakie postępowanie sprzeciwia się poszanowaniu własnego ciała i innych. Ponadto zapytano respondentów o to dlaczego Kościół domaga się poszanowania ciała ludzkiego. Zwrócono też uwagę na kwestie wprost związane z nauczaniem religii. Najpierw zapytano o to, jak badani rozumieją określenie Pisma Świętego, że ciało ludzkie jest świątynią Boga, a następnie, w jaki sposób udział w lekcjach religii pomógł im w zrozumieniu tej prawdy. W końcu postawiono pytanie dotyczące tego, co należałoby uczynić podczas lekcji religii, aby młodzież jeszcze lepiej poznała naukę Kościoła na temat ludzkiej cielesności. Pozwolono też respondentom na dopisanie dodatkowych uwag na temat ludzkiego ciała i cielesności.

Metoda

W badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, określanego sondażem ankietowym czy też sondażem na grupie reprezentatywnej²³. W jej ramach wykorzystano technikę sondażu z zastosowaniem opracowanego przez

²³ Więcej na temat tej metody można znaleźć np. w T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1995, s. 49–52.

autorkę artykułu własnego kwestionariusza ankiety, sporządzonego na potrzeby badań. Zawierał on 11 pytań. Spośród nich dwa miały charakter otwarty. Jedno pytanie dotyczyło skojarzeń związanych z terminem „ciało ludzkie”, drugie pozwalało na dopisanie dodatkowych, osobistych uwag na temat ludzkiego ciała i cielesności. Pozostałe pytania zawierały kafeterie półotwarte i koniunktywne, czyli taki zestaw możliwych do wyboru odpowiedzi, które zawierają jeden punkt oznaczony zazwyczaj słowem „inne”. Ta ostatnia kategoria pozwoliła młodzieży na zaprezentowanie swej odpowiedzi, jeśli nie mieściła się w żadnym z zaproponowanych sformułowań. Z kolei kafeteria koniunktywna pozwoliła na wybranie kilku możliwych odpowiedzi, a w dalszej analizie na możliwość obliczenia częstotliwości wyboru poszczególnych odpowiedzi i utworzenia hierarchii. Tak skonstruowane narzędzie badawcze służyło do zebrania opinii młodzieży licealnej i studiującej teologię na temat ludzkiej cielesności.

Wszystkie zamieszczone w kwestionariuszu pytania poprzedzała krótka instrukcja i tzw. metryczka, zawierająca określenia dotyczące wieku, płci, klasy lub roku i cyklu studiów. Badanej młodzieży zapewniono anonimowość i pozostawiono jej całkowitą swobodę wypowiedzi. W ten sposób zgromadzono szerokie spectrum informacji o poglądach respondentów na temat ludzkiej cielesności. Wszystkie wypowiedzi poddano analizie ilościowej i jakościowej, a procent obliczano od ilości odpowiedzi.

Osoby badane

Badaniami zostały objęte dwie grupy respondentów. Pierwszą stanowili uczniowie klasy I, II i III z VIII Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie (185 osób)²⁴. Drugą grupę utworzyli studenci III i IV roku studiów stacjonarnych na kierunku teologia (170 osób). W pierwszej grupie było 101 dziewcząt i 69 chłopców, w drugiej natomiast 119 kobiet i 51 mężczyzn. Taki dobór populacji młodzieży licealnej i studentów teologii obejmował specjalnie dobraną grupę reprezentacyjną z tzw. populacji generalnej, którą zawężono terytorialnie. Pozwoliło to na zebranie poglądów młodzieży z różnych środowisk, a więc szkolnego i akademickiego reprezentujących wszystkie cechy i wszystkie elementy populacji generalnej.

Z uwagi na zakładaną analizę porównawczą, próba docelowa liczyła tyle samo młodzieży z liceum, co studiującej teologię, czyli po 170 osób. Do analizy ilościowej i jakościowej zaklasyfikowano losowo wybrane kwestionariusze ankiety, które spełniały kryteria metodologiczne. Ankiety te ponumerowano od

²⁴ W tym miejscu warto dodać, że w klasie I przebadano 80 osób (w tym 44 dziewczęta i 36 chłopców), w klasie II 61 osób (35 dziewcząt i 26 chłopców), a w klasie III jedynie 44 osoby (35 dziewcząt i tylko 9 chłopców).

1 do 340. Skrót L (liceum), T (studia teologiczne) wskazuje na miejsce nauki bądź studiów. Litera K (kobieta) lub M (mężczyzna) na płeć respondenta, a cyfra na numer ankiety²⁵. Cytując wypowiedzi uczniów i studentów, w przypisach zastosowano wyżej wymienione skróty, co pozwala odnaleźć daną ankietę²⁶.

Procedura

Uczestników badań poproszono o udzielenie odpowiedzi na pytania zamieszczone w kwestionariuszu ankiety. Po krótkiej instrukcji, respondenci otrzymali około 40 minut, by mogli odpowiedzieć na 11 pytań dotyczących ludzkiej cielesności²⁷. Przy pytaniach otwartych należało udzielić swobodnych wypowiedzi. W pytaniach półotwartych, częściowo skategoryzowanych, a zarazem koniunktywnych, respondenci musieli wskazać trzy lub dwie odpowiedzi, a jedną, własną, dopisać w miejsce „inne propozycje – jakie?”.

Materiał badawczy i sposób pomiaru

Pozyskane dane mają głównie wstępną wartość diagnostyczną. Określają jedynie tendencje związane z postrzeganiem ludzkiego ciała i nastawieniem do cielesności. W przyszłości należałoby je poszerzyć o inne grupy objęte badaniami i wzbogacić o nowe, uszczegółowione narzędzia badawcze.

Jak już wyżej zauważono, stwierdzenia respondentów poddano analizie ilościowej i jakościowej. Dane statystyczne zostały poddane ogólniejszej ocenie. Dokonując porównania i zwracając uwagę na występujące zróżnicowanie lub jego brak między wypowiedziami młodzieży z liceum i studentów teologii, bazowano jedynie na ilościowej istotności zróżnicowań, bez zastosowania testu nieparametrycznego Chi-kwadrat. Już bowiem proste opracowanie statystyczne pozyskanych odpowiedzi pozwoliło wyodrębnić znaczące różnice w niektórych wypowiedziach lub też zauważyć niemal identyczne podejście do określonych kwestii dotyczących ludzkiej cielesności oraz roli nauczania religii w lepszym poznawaniu i zrozumieniu prawd z zakresu teologii ciała.

²⁵ Wszystkie wypełnione kwestionariusze ankiety znajdują się w archiwum własnym autorki artykułu.

²⁶ Cytowane odpowiedzi respondentów przytaczane są w wersjach oryginalnych, bez stosowania jakichkolwiek poprawek gramatycznych czy stylistycznych.

²⁷ Pytanie 10 zostało podzielone na dwa podpunkty: a i b. Z kolei pytanie 11 miało charakter bardzo swobodny. Zapytano w nim respondentów o to, co jeszcze chcą napisać na temat ludzkiego ciała i cielesności. Z uwagi na fakt, że respondenci sporadycznie korzystali z możliwości dopisania dodatkowych informacji, pozyskane dane nie zostały poddane analizie statystycznej. Niektóre z wypowiedzi uwzględniono w konkluzji – jako potwierdzenie wniosków i postulatów pastoralnych.

Wyniki badań i dyskusja

Analizując dane pozyskane w wyniku kwestionariusza ankiety, zauważono, że osoby badane miały różne skojarzenia z terminem „ciało ludzkie”. Młodzież licealna najczęściej utożsamiała ten termin z anatomią i fizjologią (15,7%), seksem (10,7%), człowiekiem (8,4%), pięknem (7,4%), troską o higienę (6,0%), wyglądem zewnętrznym (5,4%), pożądaniem (4,0%), z płciowością rozumianą jako bycie mężczyzną lub kobietą (4,0%) oraz z pieszczotami (4,0%). Część respondentów z liceum dodała, że „ciało ludzkie” kojarzy z doskonałością człowieka (3,4%), nagością (2,7%), formą, przez którą wyraża się duch (2,7%), cnotą (2,7%), miłością (2,3%), podobieństwem do Boga (2,3%), szacunkiem do samego siebie i do drugiego człowieka (2,0%), darem Bożym (2,0%). Nieliczni pisali o godności (1,3%), przyjemności (1,3%), prywatności i intymności (1,3%). Respondenci z liceum sporadycznie mieli również inne skojarzenia. Wśród nich były następujące: skóra (0,7%), lekarz (0,7%), osoba (0,7%), przemijalność (0,7%), masturbacja (0,3%), brzydota (0,3%), obecność (0,3%), mózg (0,3%), dar dla drugiego człowieka (0,3%), sport (0,3%), wartość (0,3%). Dało się też zauważyć stwierdzenia, w których młodzież licealna zaznaczała, że nie ma żadnych skojarzeń (5,5%). Wszystkie wyżej wymienione dane pozwalają wnioskować o zróżnicowanym postrzeganiu przez respondentów z liceum samego terminu „ciało ludzkie”. Wśród wypowiedzi są zarówno takie, które mają konotację pozytywną, jak też negatywną. Pośrednio sugerują one podejście młodzieży do kwestii ciała ludzkiego. W obliczu tych wypowiedzi interesujące okazały się dane pozyskane od studentów teologii. Zdecydowanie więcej jest tu skojarzeń pozytywnych, wprost wynikających z nauczania Kościoła. I chociaż najwięcej badanych, bo 17,2% stwierdziło, że „ciało ludzkie” kojarzy się im z wyglądem fizycznym, to niewiele mniej, bo 16,3% respondentów utożsamiało „ciało ludzkie” ze świątynią Boga. Poza tym studenci kojarzyli powyższy termin z człowiekiem (12,1%), „zespołem komórek wzajemnie ze sobą powiązanych” (6,2%), miłością (5,5%), seksualnością (5,5%), tożsamością (4,8%), biologią (4,4%), darem od Boga (4,2%), siłą fizyczną (3,4%), zdrowiem (3,2%), szacunkiem do samego siebie i drugiego człowieka (2,7%), cierpieniem (2,3%), podobieństwem do Boga (2,1%), pożądaniem (2,1%). Następnie respondenci studiujący teologię wymieniali indywidualizm (1,2%), miłość małżeńską (1,0%), tajemniczość (0,8%), czułość (0,8%), atrakcyjność (0,8%), prywatność i intymność (0,8%). Były też osoby, które dodały, że termin „ciało ludzkie” kojarzy się im także z lekarzem (0,6%), godnością (0,4%), różnorodnością (0,4%), zdrowiem (0,4%), przemijalnością (0,4%), płciowością (0,2%) i nicością (0,2%). Pozyskane dane wskazują zatem na ilościowe, a nie jakościowe, zróżnicowanie

w wypowiedziach dwóch grup respondentów. W grupie młodzieży licealnej mniej było określeń, które wskazywałyby na Boga i traktowały ciało ludzkie w kategoriach daru otrzymanego od Stwórcy. Poza tym respondenci mieli niemal identyczne, choć zróżnicowane statystycznie, skojarzenia.

W kolejnych pytaniach (od 2 do 10) ankietowani mieli za zadanie wybrać po trzy określenia lub dopisać własne w miejsce „inne”. Najpierw poproszono respondentów o podanie funkcji, które ich zdaniem, pełni ciało ludzkie. 27,5% młodzieży licealnej stwierdziło, że ciało wyraża ludzką osobę i jej tożsamość. Zdaniem 17,6% ankietowanych z liceum ciało ludzkie wzywa mężczyznę i kobietę do wypełniania podstawowego powołania do miłości. 16,3 % młodzieży uważało, że ciało ludzkie jest darem dla drugiego człowieka i służy wyrażaniu miłości. Dla 15,9% respondentów ciało ludzkie wskazuje na to, co przemijalne, słabe i ograniczone, a dla 10,4% na podobieństwo do Boga. Byli też uczniowie liceum, którzy uważali, że ciało ludzkie jest miejscem wypowiedania się człowieczeństwa (10,0%). Pojawiały się też wypowiedzi, w których młodzież wskazała na funkcję estetyczną (1,2%), biologiczną (0,6%) i hedonistyczną (0,4%) ciała ludzkiego. W tej ostatniej grupie znalazły się stwierdzenia określające ciało ludzkie jako środek do czerpania przyjemności. Uogólniając, można stwierdzić, że opinie badanych licealistów na temat funkcji ciała ludzkiego są merytorycznie poprawne. Dopisane określenia wskazują na szczerość wypowiedzi respondentów i ich rzetelne podejście do badań. Do podobnych wniosków prowadzi analiza odpowiedzi udzielonych przez studentów teologii. Podobnie, jak u młodzieży licealnej pierwszą grupę stanowiły wypowiedzi, w których studenci stwierdzali, że ciało wyraża ludzką osobę i jej tożsamość (28,6%). Respondenci wymieniali także następujące funkcje: ciało ludzkie – wzywa mężczyznę i kobietę do wypełniania podstawowego powołania do płodności (18,0%), wskazuje na to, co przemijalne, słabe i ograniczone (15,1%), jest darem dla drugiego człowieka i służy wyrażaniu miłości (13,7%), jest miejscem wypowiedania się człowieczeństwa (12,4%), wskazuje na podobieństwo do Boga (12,2%). Zatem wszyscy respondenci, niezależnie od wieku i jakości kształcenia, mieli podobne zdanie na temat funkcji ciała ludzkiego.

Dalsze analizy danych prowadzą do wniosku, że między młodzieżą z liceum a studentami teologii daje się zauważyć różnice w deklaracjach dotyczących sposobu traktowania własnego ciała. Licealiści najczęściej pisali, że własne ciało traktują z szacunkiem i troską (29,4%) oraz jako sposób wyrażania samego siebie (29,4%). Rzadziej postrzegali własne ciało jako dar od Boga (14,4%). Część ankietowanej młodzieży przyznała, że przesadnie dba o wygląd zewnętrzny (14,4%). Pojawiały się też inne stwierdzenia. 4,7% licealistów deklarowało, że „normalnie”, „bez przesady” dba o ciało, a 4,5%, że bez szczególnej uwagi odnosi się do własnej cielesności. Były też osoby, które lękały się

o własne ciało (1,0%) i traktowały je jako własność prywatną, do której nikt nie ma prawa (1,0%). Jednocześnie dwie osoby zaznaczyły, że z uwagą podchodzą do własnego ciała (0,8%), a jedna nie potrafiła określić sposobu, w jaki traktuje własne ciało (0,2%). Inaczej do tej kwestii odnosili się studenci teologii. 32,0% ankietowanych studentów stwierdziło, że własne ciało traktuje z szacunkiem i troską, a 28,6%, że postrzega je jako dar Boży. Dla 21,4% respondentów ciało jest sposobem wyrażania samego siebie. 12,4% przyznało, że z przesadną dbałością zwraca uwagę na wygląd zewnętrzny. Pojawiły się też wypowiedzi wskazujące na zdystansowane, pozbawione szczególnej uwagi podejście do własnego ciała (4,5%). Nieliczni respondenci przyznali, że własne ciało traktują jako „coś”, co ma wiele defektów (1,0%). Jedna osoba zadeklarowała wielkie zrozumienie w podejściu do własnego ciała (0,2%). Z tego wynika, że w grupie studentów teologii jest więcej, niż w grupie licealistów, stwierdzeń wskazujących na odniesienie do Boga Stwórcy i na większy dystans do tego, co związane z wyglądem zewnętrznym. Sądzić można zatem, że na taki stan mają wpływ studia teologiczne, a zwłaszcza pozyskiwana wiedza z zakresu antropologii chrześcijańskiej.

Istotne okazały się także odpowiedzi na pytanie: „Jaką wartość widzisz w ciele drugiego człowieka?”. Dane pozyskane od młodzieży licealnej wykazały, że najczęściej badanych z tej grupy postrzegało ciało ludzkie jako przedmiot pożądania (22,1%). Pojawiły się też wypowiedzi, w których młodzież zaznaczała, że ciało drugiej osoby: przypomina o godności każdego człowieka (16,1%), wyraża powołanie człowieka do miłości i daru z samego siebie (15,2%), jest przedmiotem fascynacji (15,0%), wskazuje na bogactwo różnorodności (14,6%), przypomina o prawie człowieka do nienaruszalności (10,9%). Dla 5,8% ankietowanych uczniów ciało ludzkie wskazuje na Boga – Stwórcę. Jedna osoba (0,2%) nie potrafiła określić, jaką wartość widzi w ciele drugiego człowieka. Z kolei w grupie studentów dało się zauważyć inne akcenty w wartościowaniu ciała ludzkiego. Jako pierwsze pojawiły się stwierdzenia, w których potencjalni teolodzy stwierdzali, że ciało ludzkie wskazuje na Stwórcę (20,4%). Dalej wymieniali następujące wartości: wskazuje na bogactwo różnorodności (19,0%), przypomina o godności człowieka (16,9%), wyraża powołanie człowieka do miłości i daru z samego siebie (16,9%), przypomina o prawie człowieka do nienaruszalności własnego ciała (11,8%). Tylko 8,2% studentów, określając wartości ciała ludzkiego stwierdziło, że jest ono przedmiotem fascynacji, a 6,9%, że jest przedmiotem pożądania. Zatem wystąpiło widoczne zróżnicowanie ilościowe w wartościach przypisywanych ciału ludzkiemu przez poszczególne grupy respondentów. Licealiści mniejszą uwagą zwracali na wartości duchowe, większą na to, co zewnętrzne. Studenci teologii natomiast przejawiali tendencję do podawania określeń propagowanych w antropologii chře-

ścijańskiej. Może to, podobnie jak wcześniejsze odpowiedzi, wskazywać na wpływ studiów teologicznych na opinie respondentów. Tym samym potwierdzają się wstępne przypuszczenia, jakie sformułowano przed rozpoczęciem badań.

Odpowiadając na pytanie: „Co pomaga w poszanowaniu własnego ciała i innych?”, badane grupy wykazały niemal identyczne podejście do znaczenia relacji interpersonalnych opartych na szacunku. Takiej odpowiedzi udzieliło 26,5% uczniów z liceum i 27,3% studentów teologii. Uczniowie klas licealnych częściej też jako pomoc w poszanowaniu własnego i innych ciała wymieniali przeświadczenie o godności każdej osoby (28,8%). Jednak tylko 21,0% studentów było takiego zdania. Nieznaczne różnicowanie ilościowe dało się zauważyć w innych kategoriach odpowiedzi. Licealiści zaznaczyli promocję cywilizacji życia i miłości (21,4%). Studenci teologii natomiast stwierdzali, że przekonanie o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boże pomaga w poszanowaniu własnego ciała i innych (24,9%). Takie zdanie na ten temat miało jednak tylko 11,8% młodzieży z liceum. Poza tym niektórzy licealiści stwierdzali, że znajomość prawa Bożego i nauki Kościoła katolickiego (9,4%) pomaga w poszanowaniu własnego ciała i innych. Tu też wystąpiła widoczna statystycznie różnica w odpowiedziach studentów teologii. 17,1% studentów uznało znajomość prawa Bożego i nauki Kościoła katolickiego, a 9,8% promocję cywilizacji życia i miłości jako czynnik wspomagający poszanowanie własnego ciała i innych. Badani licealiści dopisali też inne kategorie odpowiedzi. Uznali bowiem, że poczucie własnej wartości (1,6%) oraz dojrzałe i mądre zachowanie (0,5%) pomaga w poszanowaniu własnego ciała i innych. Wyniki te wzmocniają tezę dotyczącą wpływu studiów teologicznych na opinie respondentów – szczególnie w kwestiach wprost związanych z nauczaniem Kościoła na temat ludzkiego ciała, płciowości i seksualności.

Kolejne pytanie dotyczyło najważniejszych trudności w poszanowaniu własnego ciała i innych. Zaskakujące okazały się tu odpowiedzi pozyskane od dwóch grup respondentów. Młodzież licealna wymieniała tu kolejno chęć bycia podziwianym za ładny wygląd zewnętrzny (28,6%), silny popęd seksualny (26,5%), uleganie modzie lansowanej w mediach (25,3%), brak zrozumienia prawdy o stworzeniu ciała ludzkiego na obraz i podobieństwo Boże (9,6%), przesadną troskę o zdrowie (8,4%). Poza tym osiem osób dopisało inne odpowiedzi. Spośród nich cztery zaznaczyły, że brak poczucia własnej wartości (0,8%) utrudnia poszanowanie własnego ciała i innych. Tyle samo osób uznało brak miłości wobec siebie za znaczące utrudnienie w poszanowaniu ciała ludzkiego (0,8%).

Nieco inaczej przedstawiają się odpowiedzi studentów teologii. Stwierdzali oni, że silny popęd seksualny (29,0%), uleganie modzie lansowanej

w mediach (26,5%), chęć bycia podziwianym za ładny wygląd (20,6%), brak zrozumienia prawdy o stworzeniu ciała ludzkiego na obraz i podobieństwo Boże (17,3%) oraz przesadna troska o zdrowie (6,7%) to najważniejsze trudności w poszanowaniu własnego ciała i innych. Jak wynika z wyżej wymienionych danych studenci teologii nie dopisali własnych odpowiedzi. Trochę częściej jednak niż licealiści stwierdzali, że tak popęd seksualny, jak też brak zrozumienia prawdy o stworzeniu ciała ludzkiego na obraz i podobieństwo Boże utrudnia poszanowanie własnego ciała i innych. Z kolei licealiści częściej pisali o chęci bycia podziwianym za ładny wygląd. Dało się też zauważyć niemal identyczne podejście w wyborze kategorii „uleganie modzie lansowanej w mediach”. A zatem powyższe wyniki mogą być nie tylko przejawem odrębnego postrzegania trudności, ale także niemal identycznego wartościowania roli mediów w kształtowaniu postaw i poglądów społeczno-moralnych.

Zgłębiając problematykę, zapytano respondentów, jakie postępowanie sprzeciwia się poszanowaniu własnego ciała i innych. Ankietowani reprezentujący dwie grupy wyrażali podobne opinie na ten temat. Stwierdzali, że przesadna troska o wygląd zewnętrzny (23,9% licealistów; 22,9% studentów), hedonizm, czyli koncentracja na przyjemnościach zmysłowych (22,7% licealistów; 22,5% studentów), przesadna troska o zdrowie (17,8% licealistów; 13,1% studentów), podejmowanie współżycia przed zawarciem sakramentalnego małżeństwa (10,8% licealistów; 15,9% studentów) oraz dążenie od zaspokojenia własnych potrzeb fizycznych i psychicznych (22,9% licealistów; 25,5% studentów) sprzeciwiają się poszanowaniu własnego ciała i innych. 0,8% młodzieży z liceum nie miało zdania na ten temat. Dwie osoby stwierdziły, że „branie pieniędzy za seks” sprzeciwia się poszanowaniu własnego ciała i innych. Pojedynczy uczniowie uznali wykorzystanie cudzego ciała dla własnych potrzeb (0,2%) i przenoszenie bólu psychicznego na fizyczny (0,2%) za postępowanie, które sprzeciwia się poszanowaniu własnego ciała i innych. Zdaniem jednej osoby (0,2%) „żadne postępowanie nie sprzeciwia się poszanowaniu własnego ciała i innych”²⁸.

Dane te wskazują, że studenci teologii częściej wymieniali podejmowanie współżycia przed zawarciem sakramentalnego małżeństwa oraz dążenie do zaspokojenia własnych potrzeb fizycznych i psychicznych. Można zatem wnioskować, że uznawali nauczanie moralne Kościoła katolickiego na temat ludzkiej płciowości i seksualności jako zobowiązujące.

Dopełnieniem powyższych wyników są odpowiedzi udzielone na pytanie: „Dlaczego Kościół domaga się poszanowania ciała ludzkiego?”. Porównując wyniki uczniów liceum i studentów teologii, można zauważyć ilościowe róż-

²⁸ LK 47.

nicowanie w kwestiach szczegółowych. I tak młodzież najczęściej stwierdzała, że Kościół domaga się poszanowania ciała ludzkiego, bo: ciało ludzkie jest darem włączonym w Boży zamysł miłości (32,4%) i zostało odkupione przez Chrystusa (24,3%), Chrystus przyjmując ciało ludzkie uświęcił je (22,4%). Dalej respondenci z liceum pisali: w ten sposób Kościół broni ustanowionej przez Boga prawdy o człowieku, jego godności i powołaniu (19,8%). Trzy osoby nie wiedziały dlaczego Kościół domaga się poszanowania ciała ludzkiego (0,6%). Dwóch uczniów stwierdziło, że „ciało ludzkie nie jest przedmiotem, którym można zabawić się”²⁹ (0,4%). Zaskakujące okazało się też stwierdzenie jednej z uczennic, która wprost napisała „Nie wybieram żadnej odpowiedzi i nic nie piszę od siebie, bo nie wierzę w nauczanie Kościoła”³⁰. Inaczej plasują się wyniki w grupie studentów teologii. Respondenci w tej grupie, podając uzasadnienie częściej niż licealiści stwierdzali, że Kościół domaga się poszanowania ciała ludzkiego, bo: ciało ludzkie zostało odkupione przez Chrystusa (25,5%), a Kościół w ten sposób broni ustanowionej przez Boga prawdy o człowieku, jego godności i powołaniu (23,3%). Na podobnym jak uczniowie liceum poziomie ilościowym studenci wymieniali inne argumenty. 29,0% ankietowanych w tej grupie stwierdziło, że Kościół domaga się poszanowania ciała ludzkiego, gdyż jest ono darem włączonym w Boży zamysł miłości, a 23,3% zaznaczyło, że w ten sposób Kościół broni ustanowionej przez Boga prawdy o człowieku, jego godności i powołaniu. Ogólnie zatem respondenci podawali podobne uzasadnienia. Różnili się jedynie w szczegółowych kategoriach odpowiedzi. Trudno zatem stwierdzić różnorodność wpływów środowiska edukacyjnego, w którym funkcjonowali badani. Do podobnych wniosków można dojść analizując odpowiedzi respondentów na pytanie: Jak rozumiesz określenie Pisma Świętego, że ciało ludzkie jest świątynią Boga?

Zarówno młodzież licealna, jak i studenci teologii wskazywali na poprawne teologicznie interpretacje. Różnili się jedynie w ilości odpowiedzi udzielonych w poszczególnych kategoriach. Zdaniem respondentów z dwóch grup określenie ciało ludzkie jest świątynią Boga oznacza, że ciało ludzkie: jest nienaruszalne (33,5% licealistów; 32,5% studentów), wymaga czci i szacunku (32,5% licealistów; 31,0% studentów), nie można ukazywać nagości (6,1% licealistów; 5,3% studentów), jedynie Bóg może położyć kres życiu cielesnemu (24,7% licealistów; 31,2% studentów). Poza tym w grupie uczniów liceum było 16 osób (3,1%), które szczerze stwierdzały, że trudno im zrozumieć to określenie i podać jakąś interpretację. Ogólnie można stwierdzić brak wyraźnych różnic między licealistami a studentami teologii.

²⁹ LK 44, 59.

³⁰ LK 98.

Biorąc pod uwagę rolę nauczania religii w kształtowaniu opinii młodzieży, zapytano respondentów „W jaki sposób dotychczasowy udział w lekcjach religii pomógł im w zrozumieniu prawdy, że ciało ludzkie jest świątynią Boga?”. Odpowiadając, ankietowani z liceum mieli bezpośrednie doświadczenia, a studenci teologii pisali odwołując się do retrospekcji. Dało się przy tym zauważyć ilościowe różnice w zaznaczanych odpowiedziach. W grupie licealistów najwięcej osób (31,4%) uznało, że dotychczasowy udział w lekcjach religii w ogóle im nie pomógł w zrozumieniu prawdy, że ciało ludzkie jest świątynią Boga. Trochę mniej respondentów, bo 29,6% napisało: udział w lekcjach religii nie wpłynął na moje rozumienie tej prawdy. Były jednak osoby, które dostrzegły pozytywny wpływ lekcji religii, zaznaczając: pomógł zrewidować moje poglądy (11,8%), bardzo mi pomógł poprzez podejmowanie zagadnień dotyczących znaczenia ludzkiej płciowości (11,0%), rozjaśnił moje rozumienie tej prawdy (9,0%). Zdaniem 2,5% młodzieży istotną rolę odegrało w tej kwestii świadectwo katechety. Jednak aż 17 osób (3,3%) stwierdziło, że nie wiedzą czy i na ile udział w lekcjach religii pomógł im w zrozumieniu prawdy, że ciało ludzkie jest świątynią Boga. Poza tym 7 respondentów (1,4%) wyraźnie zaznaczyło: „Sam dochodzę do wniosków i nie potrzebuję pomocy nauczycieli religii”³¹. Te ostatnie stwierdzenia mogą świadczyć o dążeniu do autonomii młodych i typowej dla okresu dorastania tendencji do podkreślania samodzielności w myśleniu i działaniu. Nieco inaczej do roli lekcji religii ustosunkowali się studenci teologii. Najczęściej stwierdzali oni: udział w lekcji religii pomógł zrewidować moje poglądy (31,2%), rozjaśnił moje rozumienie prawdy (28,8%), bardzo mi pomógł poprzez podejmowanie zagadnień dotyczących znaczenia ludzkiej płciowości (25,5%). Dla 6,3% respondentów ważne okazało się świadectwo katechety. Były też osoby, które stwierdziły: udział w lekcjach religii nie wpłynął na moje rozumienie tej prawdy (7,3%). Pięciu studentów (1,0%) wprost zaznaczyło: w ogóle mi nie pomógł. Ponieważ studenci teologii oceniali udział lekcji religii z perspektywy czasu, zdobytego doświadczenia i wiedzy teologicznej (w tym katechetycznej) trudno ocenić na ile potrafili być obiektywni w tej ocenie. Można jednak stwierdzić, że wiedza i doświadczenie pedagogiczno-katechetyczne niewątpliwie miały wpływ na jakość udzielanych odpowiedzi.

Chcąc wyprowadzić postulaty pastoralne, zapytano respondentów „Co ich zdaniem należałoby uczynić podczas lekcji religii, aby młodzież jeszcze lepiej poznała naukę Kościoła na temat ludzkiej cielesności?”. Badania pokazały niemal identyczne oraz ilościowo mało zróżnicowane podejście do tej kwestii dwóch grup ankietowanych. Respondenci proponowali, by częściej

³¹ Np. LM 152.

podejmować zagadnienia z zakresu teologii ciała (31,4% licealistów; 31,6% studentów), prezentować argumenty dotyczące znaczenia ludzkiej płciowości (32,2% licealistów; 24,9% studentów), organizować spotkania tematyczne z zaproszonymi gośćmi np. teologami, psychologami, lekarzami (29,2% licealistów; 26,1% studentów), emitować filmy na temat godności ludzkiego ciała (2,0% licealistów; 3,1% studentów) oraz prowadzić ożywione dyskusje (5,3% licealistów; 14,3% studentów). Widać zatem, że tylko w ostatniej kategorii odpowiedzi wystąpiły ilościowo znaczne różnice. Studenci częściej proponowali prowadzenie ożywionych dyskusji. Fakt ten można tłumaczyć zwiększonym zainteresowaniem tą formą prowadzenia zajęć oraz dotychczasowym doświadczeniem, jakie respondenci zdobywają w czasie studiów teologicznych. Zwykle podczas ćwiczeń akademickich studenci uczestniczą w różnego rodzaju dyskusjach, które często okazują się pomocne w zrozumieniu nauczania Kościoła. Widać tu zatem pewną zależność od osobistego doświadczenia.

Konkluzja

Przedstawione w sposób syntetyczny wyniki badań przeprowadzonych wśród wybranych losowo grup młodzieży z liceum i studentów teologii ujawniły zróżnicowane ilościowo opinie respondentów na temat ludzkiego ciała i cielesności. Co prawda, w zakresie niektórych kategorii szczegółowych badań mieli podobne zdanie, jednak w większości odpowiedzi różnice te wystąpiły. Dało się przy tym zauważyć większą zgodność myślenia studentów teologii z nauczaniem Kościoła. Może to świadczyć o pozytywnym wpływie wiedzy teologicznej na poglądy respondentów. Katechizowani z kolei proponowali często własne odpowiedzi, zaznaczając, że sami decydują o tym jak myślą i jaką wartość przypisują własnemu ciału i innym. Z pewnością było to podyktowane poszukiwaniem własnej tożsamości i kształtowaniem się światopoglądu.

Zaskakujące okazały się wypowiedzi dotyczące udziału lekcji religii. Katechizowani zdecydowanie wyrażali negatywne opinie, podkreślając, że lekcje religii nie spełniają żadnej roli w rozumieniu prawdy o własnym ciele i innych. Studenci natomiast patrzyli na tę kwestię z perspektywy czasu. W ich retrospektywnym spojrzeniu dało się zauważyć pozytywne podejście do nauczania religii, co zapewne jest też warunkowane wiedzą z zakresu katechetyki i doświadczeniami zdobywanymi podczas praktyk pedagogicznych. Na takie opinie może też wpływać chęć zaangażowania się w przyszłości w posługę katechetyczną Kościoła i idealizm z tym związany.

Aby podjąć próbę zmiany udziału lekcji religii w rozumieniu przez młode pokolenie prawdy o ludzkiej cielesności, należy najpierw poszukać przyczyn tego zjawiska. Jedną z nich z pewnością może być pomijanie tej problematyki

czy też marginalne jej traktowanie podczas lekcji religii. Często warunkowane jest ono brakiem kompetencji merytorycznych nauczycieli religii. Zatem warto zwrócić uwagę na podnoszenie kwalifikacji katechetów w zakresie teologii moralnej. Przy tym nie można pomijać wpływu rodziny i środków społecznego komunikowania, co implikuje potrzebę podjęcia dialogu z rodzicami i ze środowiskiem dziennikarzy. Za tym przemawiają wypowiedzi samych respondentów, w których stwierdzają oni: „Podejście w tej kwestii [ciała ludzkiego i cielesności] nie zmieni się póki media nie zaczną lansować innej metody, pokazywać innych filmów, bo prawdę mówiąc, to one mają największy wpływ na młodych ludzi i młodzież z nimi się liczy, gdyż autorytet nauczyciela (katechety) nie znaczy zbyt wiele, co jest też »wynoszone« z domu”³².

Choć prezentowane tu badania ujawniają jedynie pewne tendencje, a nie statystycznie istotne zależności a ich wycinkowy charakter nie pozwala jednoznacznie wyciągnąć wniosków, to jednak wyraźnie widać, że młodzież z liceum wyrażała odmienne opinie od studentów teologii. Fakt ten prowadzi do wniosku praktycznego: potrzeby zmiany programu nauczania religii w tym zakresie. Pilne wydaje się nie tylko podejmowanie różnych kwestii z zakresu teologii ciała, ale także poszukiwanie rzeczowych argumentów i wzmacnianie ich poprzez odwołanie się do nauk przyrodniczych i empirycznych, zwłaszcza filozofii, psychologii i medycyny.

LYZEUMSCHÜLER UND STUDENTEN DER THEOLOGIE ANGESICHTS DER PROBLEMATIK DER LEIBLICHKEIT (VERGLEICHSTUDIUM) (ZUSAMMENFASSUNG)

Das Ziel des Artikels ist die Darstellung der Meinung von Lyzeumschüler (die das Fach Religion belegen) und Studenten der Theologie bezüglich der eigenen Leiblichkeit und des Leib-Seins der anderen. Es wird das Material ausgewertet, das in einer diagnostischen Befragung mittels eines Fragebogens gewonnen wurde. Die Antworten der Befragten wurden einer sowohl quantitativen als auch qualitativen Untersuchung unterzogen. Die statistischen Daten wurden allgemein ausgewertet. Die Ergebnisse in den zufällig ausgewählten Gruppen von Jugendlichen verweisen auf die Unterschiede zwischen den Meinungen bezüglich der menschlichen Leiblichkeit. Innerhalb der einzelnen Kategorien wurden sporadisch ähnliche Meinungen gezeigt, wobei die Theologiestudenten eine größere Affinität mit der Lehre der Kirche aufweisen. Dies kann von einem positiven Einfluss der theologischen Bildung auf die Meinung der Befragten zeugen. Die Religionsschüler haben öfters eigene Vorstellungen geäußert und bekräftigt, dass sie selbst entscheiden, wie sie von der Leiblichkeit denken und welchen Wert sie ihr zumessen. Überraschend kann die

³² TK 198. Por. LK 20.

Einschätzung des Einflusses von Religionsunterricht sein. Die Schüler haben öfters eine dezidiert negative Einschätzung geäußert und den Religionsunterricht als unbedeutend für ihr Verständnis von Leib und Leiblichkeit eingeschätzt. Die Studenten erweisen aus der längeren Retrospektive dem Religionsunterricht eine positive Einschätzung, was vermutlich aus dem Studium der Religionspädagogik und aus der anfänglichen pädagogischen Praxis resultiert. Eine solche Einschätzung lässt sich auch durch die Pläne des eigenen zukünftigen Einsatzes als Religionslehrer erklären.

HIGH SCHOOL STUDENTS AND UNIVERSITY THEOLOGY STUDENTS IN THE FACE OF HUMAN BODY ISSUES (COMPARATIVE STUDY) (SUMMARY)

The purpose of this work is presenting the opinions of high school students and university theology students on their own body and the others'. These data have been acquired due to diagnostic research by means of questionnaires and surveys. The respondents' answers were analyzed as to their number and contents, the statistic data were estimated in general. The research results among the students selected at random showed a significant diversity as far as the number of similar answers concerning the human body and corporeality are concerned. Some similar answers occurred sporadically in some categories. In this respect there was a greater opinions' convergence of university theology students with the teaching of the Church. It can be a proof of a positive influence of the theological knowledge on the respondents' attitudes. High school students, on the other hand, often submitted their own answers emphasizing that they themselves decide what to think of and what value to attach to their body and that of the others. Some of their statements pertaining to participation in religion classes appeared quite surprising. The respondents from among high school students had a very negative opinion- according to them religion classes have no impact on the way they understand the truth about their body and the body of others. University students looked at that question from the time perspective. In their retrospective way of looking a positive approach towards teaching religion could be seen, which seems to be determined by their catechetical and theological knowledge as well as by their experience acquired during pedagogy practical activities. Such opinions could also be determined by their interest in undertaking catechetical service of the Church in future and an idealistic approach that is connected with that.